

GŁOS RĄDOMSZCZAŃSKI

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

WTOREK, 20 CZERWCA 1950 ROKU

Nr 168 (1449)

Doniosła rola nauczyciela-wychowawcy w walce o przebudowę świata

— o wyzwolenie ludzkości z kajdan przemocy imperialistycznej Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta wygłoszone do absolwentów państwowych liceów pedagogicznych



stwa na kapitalistów i robotników, na wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych, to znaczy bez usunięcia przyczyn i źródeł nędzy materialnej i ciemnoty człowieka, a przyczyną i źródłem jest system społeczny, oparty na grabieży i wyzysku — imperializm.

Dlatego też nauczyciel i wychowawca dzisiejszy musi być równocześnie bojownikiem społecznym, rewolucjonistą, walczącym o socjalizm, tj. o nowy ustrój wolności, w którym zniknie raz na zawsze wyzysk i przemoc człowieka nad człowiekiem. Nauczyciel i wychowawca nowego pokolenia musi być szermierzem prawdy, postępu i sprawiedliwej walki społecznej. Ale tę misję doniosłą i szczytną można osiągnąć tylko wówczas, gdy się zgłębiło prawo, rządzące rozwojem społecznym, gdy się opanowało podstawy nowoczesnej wiedzy społecznej, podstawy naukowego poglądu na świat i społeczeństwo ludzkie.

Dla wychowania nowego pokolenia nie wystarczy wpaść w umysły dzieci pewną sumę wiadomości, które zalecały dawne programy nauczania. Szkoła burżuazyjna celowo wypaczała system nauki, fałszując jej istotę — metodę poznawczą, pograżając w odmęcie oszukańczych idealistyczno-mistycznych teorii rzeczywistości, jej żywą i prawdziwą treść. Ten zakłamany stosunek do zadań naukowych w dawnym systemie nauczania był dyktowany interesami wyzyskiwaczy, usiłował ukryć i sfalszować istotę i sens osiągnięć nauki, ich znaczenie społeczne, a mianowicie to, że wszelka nauka służyć powinna wyzwoleniu człowieka, zarówno z przemocy żywiołowych sił przyrody, jak i z przemocy starych stosunków społecznych.

Zadaniem nauczyciela w szkole burżuazyjnej było mechaniczne wtłaczanie w głowy wychowanków pewnego zakresu wiadomości, niezbędnych do sprawnego wykonania określonej służby w kapitalistycznym systemie produkcji, którego głównym celem był zysk kapitalisty. Jeżeli uczeń potrafił z precyzją manekinu recytować w stopniu żąda walcącym mechanicznie przyswojone w pamięci formułki i daty oraz wykonać określone zadania, w których wychowawca zdołał go wytreścić w ciągu pewnej liczby lat — rola zarówno nauczyciela jak ucznia uznawana była za wypełnioną, a określony papier — świadectwo ukończenia nauki — zabezpieczało absolwentowi zdobycie stopień wiedzy — najczęściej nieuzupełniane już do końca życia. Samodzielna zdolność myślenia i wnioskowania, zarówno u nauczyciela jak ucznia, przekraczająca założone z góry ramy — uznawana była w burżuazyjnym systemie nauczania za objaw raczej niebezpieczny i niepożądany.

Zadaniem dzisiejszej szkoły w nowych warunkach władzy ludowej jest wydobycie z każdej dziedziny wiedzy jej przeobrażającą i twórczą

treść społeczną, to znaczy uczynić z każdej umiejętności, zdobywanej w procesie nauki, oręż ułatwiający człowiekowi jego zadania twórcze, jego walkę o lepsze i szczęśliwsze życie, ułatwiający dalsze poznawanie rzeczywistości, nie wypaczonej sztucznie przez interesy klas pasywnych.

Zadaniem nauczyciela-wychowawcy w szkole ludowej jest uczynić z każdego dziecka i ucznia czynnego współuczestnika w walce o przebudowę świata, bojownika o wyzwolenie ludzkości z kajdan przemocy imperialistycznej, gorącego patriotę, miłującego swój naród, ofiarującego mu cały swój młodzieńczy zapal i swoje uzdolnienia, całe swe serce i wszystkie swoje siły. Zadaniem nauczyciela jest wychowanie naszej młodzieży w duchu braterstwa i solidarności, którego wzór dają nam bohaterские narody Związku Radzieckiego i ich dzielna młodzież. Tego rodzaju zadania nie mogą być wynikiem formalnego stosunku nauczyciela do ucznia, wrnikiem bier-

nej jego postawy do programu nauczania. Nauczyciel-wychowawca w Polsce Ludowej nie powinien mieć nic wspólnego z postawą urzędnika, choć i urzędnik w Polsce Ludowej nie powinien mieć nic wspólnego z postawą bezdusznego przedwojennego biurokraty. Każdy z nich pracujący — bez względu na to jakie wypełnia dziś zadania w Polsce Ludowej — powinien pamiętać, że jest budowniczym socjalizmu, współtwórcą wielkiego przełomu w dziejach ludzkich, uczestnikiem nowej wielkiej epoki, która zmienia świat i tworzy nowego człowieka.

W tym wielkim, porwijającym, tyfaniezycznym procesie przeobrażenia dziejowych nowej epoki rola nauczyciela-wychowawcy jest szczególnie doniosła. Wy, młodzi nauczyciele, będziecie wychowawcami kadr socjalistycznych, kadr, które kierować będą Nową Polską, tworzyć będą nowe warunki życia społecznego — zgola odmienne od tych, w których

(Dalszy ciąg na str. 2-iej)

Niezlomna wola obrony pokoju

setek milionów ludzi skupionych u boku Związku Radzieckiego pokrzyżuje plany zbrodniarzy wojennych Delegacja Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju u Prezydenta RP Towarzysza Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP) — W godzinach popołudniowych dnia 18 bm. Prezydent RP Tow. Bolesław Bierut przyjął w sali pompejańskiej pałacu belwederskiego w Warszawie delegację, wyłonioną przez Polski Komitet Obróńców Pokoju i przydziłm uroczystego zebrania, zwołanego w dn. 17 bm. w związku z zakończeniem akcji zbierania podpisów pod Apielem Sztokholmskim.

W imieniu delegacji zabrał głos prof. Jan Dembowski, który powiedział:

„Obywatelu Prezydencie! W dniu wczorajszym na uroczystym zebraniu w gmachu Rady Państwa został odczytany i jednomyślnie uchwalony list do Obywatela Prezydenta, w którym uczestnicy meldują, że na terenie Państwa Polskiego w akcji zbierania podpisów pod Apielem Światowego Komitetu Obróńców Pokoju zebrano około 18 milionów podpisów, czyli praktycznie rzecz biorąc, cała dorosła ludność Polski złożyła swe podpisy pod Apielem Pokoju. Na dowód tego wielkiego triumfu narodu polskiego składam Ci, Panie Prezydencie ten list”.

W odpowiedzi Prezydent RP Tow. Bolesław Bierut oświadczył:

„Obywateli! Z głębokim zadowoleniem przyjmuję wasze oświadczenie o zakończeniu ogólnokrajowej akcji zbierania podpisów pod Apielem Światowego i Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju w sprawie zakazu broni atomowej. Akcja ta posiada doniosłe znaczenie w walce o pokój, w walce przeciwko knowaniom zbrodniarzy i podżegaczy wojennych.

W akcji tej naród polski wykazał niezwykłą jedynomyślność i zdecydowaną wolę obrony pokoju. Wraz z narodami innych krajów, które milionami podpisów potwierdziły, że zdecydowane są bronić pokoju przed zakusami imperialistów — zadokumentowana została wola pokoju w opinii moralnej całego świata. Cały naród dał w ten sposób wyraz swojej niezlomnej woli obrony pokoju, pracy dla umocnienia pokoju, dla pokrzyżowania nieczynnych planów imperialistycznych podżega-

czy wojennych. Największą zdobyczą akcji składania podpisów pod Apielem Sztokholmskim jest umocnienie zwartości całego narodu w walce o pokój, jest pogłębienie sołidarności obrońców pokoju na całym świecie, pogłębienie solidarności i braterstwa z narodami Związku Radzieckiego.

Garstka tych, którzy odmówili podpisu, obarczyła sama siebie piętnem odszczepieńców, piętnem tych, którzy swoim zachowaniem rzucają kłody pod nogi narodu budującego na gruzach i ruinach minionej wojny swe pokojowe życie. W takich chwilach nie liczą się słowa, ale czyny, żadne kwieciste wywody nie zastąpią wymowy złożenia podpisu pod Apielem Sztokholmskim.

Stutysięczne rzesze uczestników „trójkąt” dobrze przysłużyły się sprawie pokoju i godnie spełniły swój patriotyczny i obywatelski obowiązek.

Ale nie wolno nam poprzestać na dotychczasowych osiągnięciach.

Wróg jętry dalej, knuje spiski, gromadzi zbrodniaczą broń, próbuje osłabić obóz pokoju, saczyć jad nienawiści, siać panikarskie nastroje, zerwać na głupocie ludzkiej, na ciemności i przesadach. Toteż walka o pokój trwa nadal z dziesięciokrotną siłą przeciw rozbijaczom jednemu narodu, przeciw siewcom niepokoju, przeciw maci celom i szkodnikom.

Walka trwa nadal o większą wydatność pracy, o lepsze plony, o większą dyscyplinę, o głęboką świadomość obrońców pokoju i bu dowiadczych Odrodzonej Polski.

Solidarność obrońców pokoju, zwartość całego obozu pokoju sku pionego wokół niezwykłej twierdzy pokoju — wielkiego Związku Radzieckiego — jest w stanie pokrzyżować i niewątpliwie pokrzyżuje plany zbrodniarzy wojennych.

Wzmocnijmy więc jeszcze bardziej aktywność obrońców pokoju! Delegacja okazała następnie Prezydentowi RP, kilka wspaniałych oprawnych zbiorów podpisów, złożonych pod Apielem Sztokholmskim

Czerpiąc wzory z pracy radzieckich związków zawodowych

włókniarze polscy zrealizują zadania postawione przed nimi w Planie 6-letnim

Drugi dzień obrad Krajowego Zjazdu Włókniarzy

W niedzielę w drugim dniu obrad III Zjazdu Krajowego Włókniarzy, odbywającego się w Łodzi, przedstawiciele zakładów pracy przemysłu włókienniczego z całego kraju, debatowali nad dotychczasową działalnością swego Związku i nad usprawnieniem metod pracy Zw. Zawodowy Włókniarzy musi, idąc śladem radzieckich związków zawodowych, stać się naprawdę transmisią do mas i spełnić wielkie zadania, jakie stoją przed nim w obliczu Planu 6-letniego.

Wśród uczestników obrad panuje nastrój pełnego zrozumienia dla zadań stojących przed Związkiem. Zdają sobie sprawę włókniarze, że od wyniku tych obrad zależeć będzie praca nowego Zarządu Głównego i wszystkich komórek Związku.

SPRAWOZDANIE PRZEWODNICZĄCEGO — TOW. KUBIAKA

Obrady rozpoczęło sprawozdanie komisji mandatowej. Następnie delegacja włókniarzy z Bielska złożyła meldunek o przedterminowym wykonaniu planów półrocznych.

Z ogromnym zainteresowaniem wysłuchali zebrani sprawozdania przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókniarzy — tow. Kubiaka — za okres działalności Zarządu od chwili ostatniego Zjazdu, to znaczy od 1947 r.

Tow. Kubiak omówił szeroko osiągnięcia i braki w pracy ustępującego Zarządu na wszystkich odcinkach pracy, dokładnie analizując rozwój współzawodnictwa jako czynnika, mającego ogromny wpływ na wykonanie planów produkcyjnych oraz na podniesienie dobrobytu mas pracujących. Mówca podkreślił olbrzymie przemiany, jakie następowały w rozwoju współzawodnictwa, w walce o jakość, o ilość, o oszczędność, o przyspieszenie obiegu środków obrotowych.

Dużo uwagi poświęcił prelegent sprawie zobowiązań długofalowych, mających decydujący wpływ na przedterminowe wykonanie planów.

Tow. Kubiak podkreślił znaczenie doniosłych uchwał III i IV Plenum KC PZPR oraz CRZZ, które wytyczyły drogę dla działalności Związku, pomagały i nadal pomagają przewyżać błędy. Zagadnienie kadr — stwierdził tow. Kubiak — będzie teraz główną troską Związku.

Omawiając pracę Związku na odcinku kulturalnym i społecznym, praca meżów zaufania i grup związkowych, mówca zwrócił uwagę na wiele braków istniejących w dotychczasowej działalności Związku. Sprawozdanie swe zakończył słowami: „My, olbrzymia rzesza włókniarzy musimy zgodnie realizować zadania, jakie czekają nas w Planie 6-letnim. W oparciu o wytyczne IV Plenum, czerpiąc wzory z radzieckich związków zawodowych, będziemy walczyć o lepszą i większą produkcję, o roz-

budowę kraju, o podniesienie do brobytu, o utrwalenie pokoju”.

PRZEMAWIA TOW. MURAWIOWA

W czasie obrad na Zjazd przybyli: przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych tow. Kłosewicz oraz sekretarz CRZZ — tow. Piłowska, którym zebrani zgłoszili serdeczne przyjecie.

Burza oklasków powitała sala przemówienie wiceprzewodzącej Międzynarodowego Zrzeszenia Pracowników Przemysłu Włókienniczego i Odzieżowego, tow. Murawowej, która przekazała włókniarzom polskim serdeczne pozdrowienia od włókniarzy radzieckich.

Wśród oklasków oświadczyła ona, że cały naród radziecki śledzi z radością olbrzymie sukcesy polskiego świata pracy, które przyspieszają drogę do dobrobytu i socjalizmu w Polsce.

Na zakończenie tow. Murawowa wniosła okrzyki na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej oraz na cześć Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta. Zebrani powstali z miejsc, manifestując okrzykami i oklaskami na cześć przyjaźni obu narodów.

Następnie Prezydium wyłosiło delegację, celem złożenia wienieców na grobach poległych żołnierzy radzieckich oraz na grobach zamordowanych więźniów Radogoszcza i pod pomnikiem zamordowanej przez policję sanacyjną Władę Bytomskiej.

W czasie przerwy w sali „Ogniska” została otwarta interesująca wystawa, ilustrująca olbrzymi dorobek teatru radzieckiego.

Po południu rozwinęła się obszerne dyskusja, do której zapisało się ogółem około 80 delegatów z całej Polski. Jako pierwszy głos zabrali: tow. Zofia Justyn z PZPB im. Władysława Bytomskiej w Łodzi, tow. Szczepan Rogowski z PZPDz. w Aleksandrowie, tow. Jan Kwaśniak z PZPB im. I Dywizji Kościuszkowskiej, tow. Bronisława Nowak z PZPB nr. 8 w Łodzi, tow. Józef Prus z PZPB w Andrychowie, tow. Mojżesz Ajner z PZPB im. II Armii Wojska Polskiego w Bielsku, tow. Stanisława Urbanczyk z PZPB im. Pawła Findera w Bielsku i tow. Zenon Kusiak z oddziału Zw. Zaw. Włókniarzy w Kłodzku.

Już pierwsze wystąpienia delegatów wykazały, że dyskusja wniosła wiele cennych wniosków i spostrzeżeń oraz ustaliła wytyczne, które pomogą ułożyć plan pracy nowo wybranemu Zarządowi Głównemu Związku. Wypowiedzi towarzyszy zabierających głos w dyskusji cechowały akcenty krytyczne pod adresem ustępującego Zarządu Głównego, od

(Dalszy ciąg na str. 3-iej)

W środę, dnia 21, bm. o godzinie 18-iej odbędzie się w sali Filharmonii przy ulicy Narutowicza 20

UROCZYSTA AKADEMIA

z okazji 5-lecia „GŁOSU ROBOTNICZEGO”

na którą zaprasza

REDAKCJA „GŁOSU ROBOTNICZEGO”

KOMITET ŁÓDZKI i KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR

Wejście za zaproszeniami

Młodzi przyjaciele!

Miło mi jest powitać was, jako reprezentację 7-tysięcznej rzeszy młodych, która ukończyła licea pedagogiczne, zasilili w tym roku kadry nauczycieli i wychowawców szkół podstawowych.

Nie ma piękniejszego zawodu pod słońcem niż zawód nauczyciela, który rozumie swoje powołanie. Szkolnictwo Polski Ludowej oczekuje na was, na młode kadry wyrosłe z ludu, z głęboką ufnością, że śmiało i ofiarnie umiecie w swe doniosłe promienie sztandar walki o wiedzę dla ludu. Mamy dość chleba i żywności w naszej ojczyźnie. Szybko, coraz szybciej wzrastać będą nasze zasoby materialne, dzięki ofiarom waszych sił i sił waszych przyrodzonych, dzięki władzy ludowej, dzięki usunięciu przez lud wyzyskiwaczy — kapitalistów i obszarników, dzięki planowemu kierownictwu przez Państwo Ludowe pracą wytwórczą robotników i chłopów. Możemy z największym przekonaniem głosić nieodpartą prawdę, że w Polsce Ludowej nigdy w przyszłości nie będzie grozić ludziom pracującym głód, bezrobocie i nędza materialna.

Ale nie przewyżczyliśmy jeszcze braku wiedzy, nie wypełniliśmy jeszcze do końca ciemnoty, której skutki są nie mniej dożliwie dla społeczeństwa, niż braki materialne. Nie odrobiliśmy jeszcze wielkich spustoszeń, które w umysłach ludzkich czyni ciemnota, przesyła, naiwna dziecięca bezradność setek tysięcy nieoświeconych ludzi wobec tych, którzy szerzą perfidnie fałsz i wsteczność. Nie uodporniliśmy jeszcze masy prostych ludzi przeciwko oszukańczej propagandzie zamaskowanych szarlatanów i wrogów, działających w służbie imperialistycznych wyzyskiwaczy i ciemiężycieli. A więc walka o wiedzę — to najważniejsze zadanie dzisiejszego okresu historycznego i obecnego pokolenia.

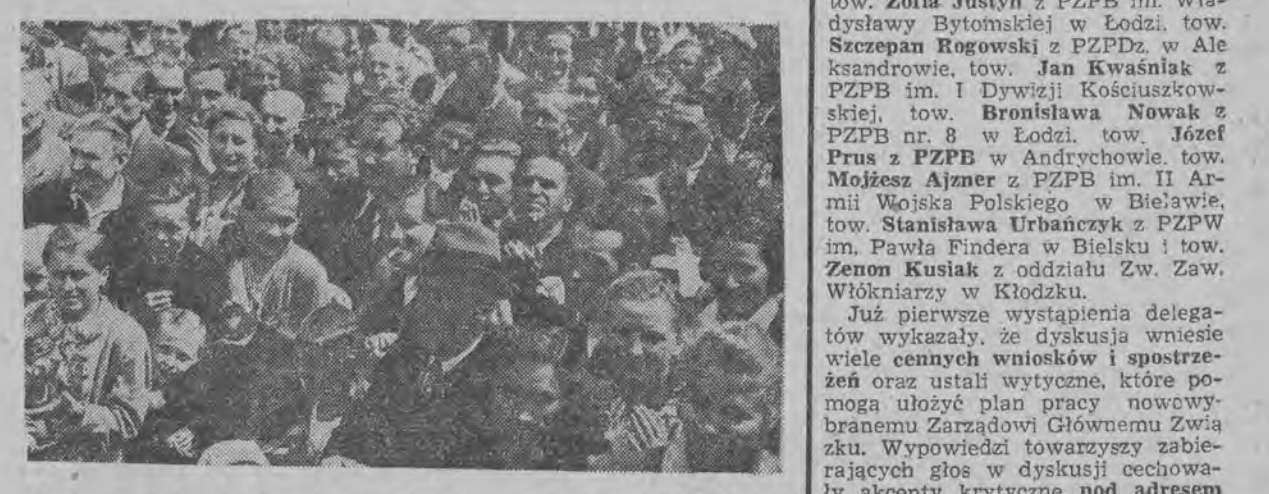
Jesteśmy pokoleniem świadomych rewolucjonistów i patriotów, którzy ostatecznie i raz na zawsze pragną wykorzenić kłeskę ciemnoty ze stosunków społecznych, wzbogacić umysły milionów ludzi w największy skarb człowieka, jakim jest zdolność poznania prawdy, jakim jest nieoceanione i twórcze światło wiedzy.

Jest waszym szlachetnym powołaniem kształtować dusze dziecka, za szereptać w nim zasady socjalistycznej moralności, poświęcenia dla klasy robotniczej i narodu, dumy z najszlachetniejszych wlotów naszego narodu, z jego wielkiego dorobku naukowego i kulturalnego, którego wyrazem jest twórczość Kopernika, Mickiewicza i Chopina, twórczość wielu innych postaci, które czci na szach historii. Dalsze pogłębienie tego wielkiego dorobku możemy osiągnąć tylko w walce o socjalizm, w walce o Polskę socjalistyczną. Walka o socjalizm — jest to właściwie walka o prawo każdego człowieka do naukowego poglądu na świat, czego nie można upowszechnić bez obalenia klasowego wyzysku, bez usunięcia podziału społecznego.

Łódź robotnicza na jubileuszowej zabawie „Głosu”



Zespół świetlicowy PZPB im. Harnama — wykonuje tańce ludowe na estradzie w Parku Ludowym.



Thmy czytelników i sympatyków „Głosu Robotniczego” z zainteresowaniem obserwują występy artystyczne na Wielkiej Zabawie Ludowej

Kronika m. Radomska

WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- 10 - Straż Pożarna
12 - „Głos Radomszczański”
13 - Powiat. Komenda M.O
27 - Szpital Powiatowy
35 - Komitet Powiat. PZPR
51 - Miejski Komisariat M.O
163 - Pogotowie Ratunkowe PCK.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego” Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja - tel. Nr 12 czynna codziennie w godz. 9-16

Polikarp z Kowalowca ma głos



Pamiętam sobie, jak przed kilkunastu tygodniami poruszałem na tym miejscu sprawę braku ławek na peronie kolejowym...

Mianowicie, nie tylko zostały sporządzone ławki, ale również doprowadzono do porządku mały skwer, gdzie podróżni mogą spocząć w cieniu...

Jak widzimy więc, kierownictwo stacji robi co może. W dodatku dla ulepszenia wyglądu dworca, postawiono specjalne skrzynki z kwiatami...

Szkoda tylko, że pewna część podróżnych nie docenia wysiłku kierownictwa stacji. Są jeszcze tacy osobnicy, którzy zrywają kwiatki ze skrzynki i deptają świeżo zasadzone krzaki róż.

Postępowanie takie jest karygodne. Należy, abyśmy wszyscy zwracali baczną uwagę na tych, którzy w barbarzyńskim zapale niszczą wspólnie dobro społeczne.

Wasz Polikarp

Kwiatek z biurokratycznej łąki

W 1949 roku Radomszczańska PSS zaplanowała budowę własnego domu przy zbiegu ulic Reymonta i Żeromskiego. Miała tam znaleźć pomieszczenie nowoczesna Gospoda Ludowa, kawiarnia i cukiernia.

Si dem naszvch arty'ulow

Treningi „Stali” prowadzone są racjonalnie

Niedawno na łamach naszego piśmiennictwa poruszałem sprawę racjonalnego prowadzenia treningów piłkarskich w radomszczańskim klubie sportowym „Stal”.

Należało by jednak, aby treningi odbywały się częściej, a mianowicie dwa razy w tygodniu. Ponadto należało by uwzględnić doświadczenia, które reprezentacyjne drużyny nasze zdobyły w ostatnich spotkaniach w rozgrywkach piłkarskich z Węgrami.

Michał Szeliga, korespondent „Głosu”

SOM-y radomszczańskie przygotowują się do żniw

Począwszy od pierwszego maja b.r. Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe w Radomszczańskim przystąpiły do remontu maszyn i narzędzi rolniczych, przygotowując je do akcji żniwno-omłotowej.

Przy przeprowadzaniu remontu, SOM-y radomszczańskie na trafiały na szereg trudności. M.in. kuźnie SOM-ów nie mogły

niejednokrotnie przeprowadzić remontów bardziej skomplikowanych maszyn, jak na przykład snopowiązalek mechanicznych. Sprawa remontu snopowiązalek przedstawiała się tym gorzej, że odczuwano brak niektórych części zamiennych.

Lepiej natomiast przedstawia się remont żniwiarek, który został już zakończony. Przygotowano całkowicie również grabiarki i pomimo wielu trudności, SOM-y przygotowano do akcji żniwno-omłotowej.

Sprawą palącą jest przeprowadzenie remontu młyna w Karczewicach

Jak nam donoszą nasi korespondenci terenowi, przed kilkoma dniami popłynął do Karczewic, należący do gminnej spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, wodny podmył i spowodował zalamanie się śluzy, doprowadzającej wodę na turbinę.

Należało by jak najszybciej przystąpić do remontu śluzy. Nieuczyniono tego dotychczas, ponieważ brak jest kredytów inwestycyjnych, młyn ten bowiem gminna spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Karczewicach przejęła już po sporządzeniu pla-

nu inwestycyjnego na rok bieżący, na skutek czego nie uwzględniono w nim sprawy remontu.

Już w pierwszych dniach PZGS w Radomsku wystąpił do CRS w Łodzi o zezwolenie użycia na remont młyna w Karczewicach, funduszy z innych pozycji planu inwestycyjnego. Należało by, aby Centrala Rolnicza Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Łodzi jak najszybciej wydała potrzebne zezwolenie.

Korespondenci z powiatu piszą Kraszewice budują remizę strażacką

Rok temu mieszkańcy gromady Kraszewice postanowili przystąpić do budowy remizy strażackiej. Do tego czasu Kraszewice nie posiadały własnego lokalu, gdzie można by urządzić ogólne zebranie mieszkańców, zabawę, czy też imprezę artystyczną.

aby zarząd gminy Masłowice, do której gromada Kraszewice należy, wystąpił do czynników nadrzędnych o przydział potrzebnego drzewa. Na ukończenie budowy remizy czekają bo wiem z niecierpliwością wszyscy mieszkańcy gromady.

K. Szymanek

korespondent „Głosu” z Kraszewic

Od Redakcji

Mieszkańcy gromady Kraszewice wystąpili o przydział drzewa pod nie właściwym adresem, ponieważ dystrybucja budulcem drzewnym należała do placówek PAGED. Mimo to jednak Nadleśnictwo w Radomsku winno odpowiedzieć na podanie mieszkańców gromady Kraszewice, a nie zbywać ich milczeniem.

Braki w radomszczańskich rzeźniach

Rzeźnia w Radomsku od dłuższego czasu wymaga gruntownej rozbudowy. Zarząd Miejski, dokończył w ubiegłych latach drobniejszych remontów, nie mógł się jednak zdobyć na taką inwestycję, która postawiłaby rzeźnię na właściwym poziomie.

dem pewnych trudności w dystrybucji mięsa na terenie miasta. Najważniejszym z tych braków jest to, że mięso po uboju wisi na hakach w hali, do której dochodzi gorąco i para z kotłów, skutkiem czego nie podlega naturalnemu i koniecznemu wychłodzeniu.

Już w okresie niedomagań w zao patrzaniu mięsnym rzeźnia z trudnością wypełniała swoje zadania, a obecnie kiedy podaż mięsa znacznie wzrosła, a szczególnie w porze letniej, braki rzeźni występują coraz bardziej i stają się powo-

dem pewnych trudności w dystrybucji mięsa na terenie miasta. Najważniejszym z tych braków jest to, że mięso po uboju wisi na hakach w hali, do której dochodzi gorąco i para z kotłów, skutkiem czego nie podlega naturalnemu i koniecznemu wychłodzeniu.

Należy wzmocnić front walki z analfabetyzmem

Województwo łódzkie nie wywiązało się z podjętych zadań

Województwo łódzkie, które w pierwszym okresie podejmowania przez władze państwowe i organizacje społeczne akcji walki z analfabetyzmem dawało nadzieję, że wybiję się w tej walce na czoło wśród innych województw, nie zdało niestety egzaminu.

sytuacja na polu walki z analfabetyzmem pozostawia u nas wiele do życzenia. Mimo dobrze wykonanych prac wstępnych, jak na przykład spisów analfabetów we wszystkich powiatach i gminach, masowe organizacje społeczne, które zobowiązały się do zorganizowania konkretnej liczby kursów

liczbę zaplanowanych kursów i zespołów na okres kampanii wiosenno-letniej w liczbie 1112 - uruchomiono tylko 401 to znaczy niepełnie 40 procent. Liga Kobiet, która uwidoczniła w planie 200 kursów - zorganizowała tylko 19 (t.j. niewiele ponad 10 proc.).

Termin zamknięcia kampanii wiosenno-letniej upływa z dniem 30 czerwca br. Do tego czasu wszystkie organizacje społeczne, które pierwotnie zobowiązały się do uruchomienia kursów i zespołów początkowego nauczania - muszą wypełnić swoje zobowiązania.

Należy wzmocnić front walki z analfabetyzmem

Województwo łódzkie, które w pierwszym okresie podejmowania przez władze państwowe i organizacje społeczne akcji walki z analfabetyzmem dawało nadzieję, że wybiję się w tej walce na czoło wśród innych województw, nie zdało niestety egzaminu.

Województwo łódzkie, które w pierwszym okresie podejmowania przez władze państwowe i organizacje społeczne akcji walki z analfabetyzmem dawało nadzieję, że wybiję się w tej walce na czoło wśród innych województw, nie zdało niestety egzaminu.

Województwo łódzkie, które w pierwszym okresie podejmowania przez władze państwowe i organizacje społeczne akcji walki z analfabetyzmem dawało nadzieję, że wybiję się w tej walce na czoło wśród innych województw, nie zdało niestety egzaminu.

Województwo łódzkie, które w pierwszym okresie podejmowania przez władze państwowe i organizacje społeczne akcji walki z analfabetyzmem dawało nadzieję, że wybiję się w tej walce na czoło wśród innych województw, nie zdało niestety egzaminu.

Szkola się kadry pracowników spółdzielczych

Centrala Rolnicza w Łodzi zorganizowała 9 kursów dla pracowników gminnych spółdzielni wojewódzkiego. Na kursach przeszkolono około 700 osób.

Echa II Tygodnia Zdrowia w powiecie radomszczańskim

II Tydzień Zdrowia spełnił swe zadanie w powiecie radomszczańskim. W ramach jego odbyło się szereg imprez, a prawie codziennie do poszczególnych gmin naszego powiatu wyjeżdżały ekipy lekarskie.

Województwo łódzkie nie wywiązało się z podjętych zadań

Województwo łódzkie, które w pierwszym okresie podejmowania przez władze państwowe i organizacje społeczne akcji walki z analfabetyzmem dawało nadzieję, że wybiję się w tej walce na czoło wśród innych województw, nie zdało niestety egzaminu.

Województwo łódzkie nie wywiązało się z podjętych zadań

Województwo łódzkie, które w pierwszym okresie podejmowania przez władze państwowe i organizacje społeczne akcji walki z analfabetyzmem dawało nadzieję, że wybiję się w tej walce na czoło wśród innych województw, nie zdało niestety egzaminu.

Kamienicznik szukajnie inwalidę

W Radomsku przy ul. Reymonta Nr 6 znajduje się kiosk Państwowego Przedsiębiorstwa Kolportażu „Ruch”, w którym sprzedaje piśma ob. Jan Sabady, inwalida wojenny.

Stanisław Chybała, korespondent „Głosu”

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS”

Advertisement for GŁOS magazine, listing editorial board members and contact information for the editorial office in Radomsko.